



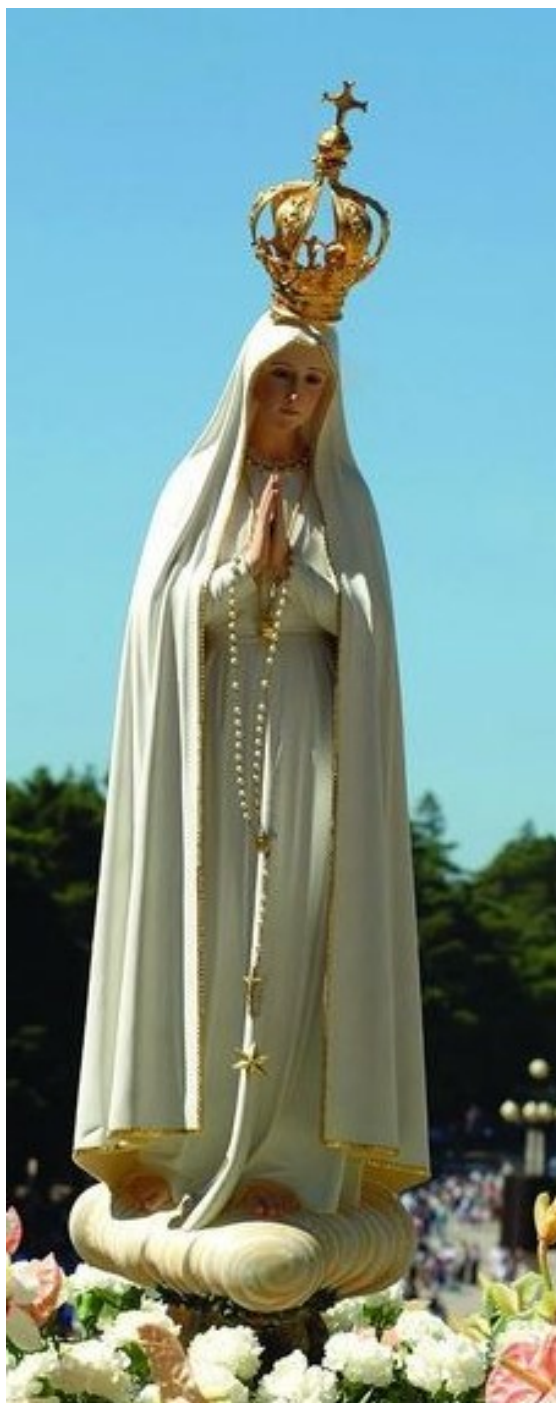
Nasza Matka



Nr 5 (198) Maj 2023 (rok 18)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmiłowicach

„Odmawiajcie codziennie różaniec”



SŁOWO BOŻE

Ap 11,19a;12,1.3-6a.10ab

„Świątynia Boga w niebie się otwarła, i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego świątyni. Potem wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu. I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów - a na głowach jego siedem diademów - i ogon jego zmiata trzecią część gwiazd nieba: i rzucił je na ziemię. I stanął Smok przed mającą rodzić Niewiastą, ażeby skoro porodzi, pożreć jej dziecię. I porodziła syna - mężczyznę, który wszystkie narody będzie pał różgą żelazną. I zostało porwane jej Dziecię do Boga i do Jego tronu. A Niewiasta zbiegła na pustynię, gdzie miejsce ma przygotowane przez Boga. I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: Teraz nastąpi zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca.”



Maj to miesiąc Maryi. W tym okresie szczególnie pochylamy się nad jej osobą – pamięcią, refleksją, a nade wszystko modlitwą. Wszak to Matka naszego Pana. Kontemplując prawdziwie Jej oblicze zawsze dostrzeżemy Chrystusa.

Nauczanie Kościoła odnośnie do objawień jest jednoznaczne. Pełnią Objawienia jest Jezus Chrystus, zaś wraz ze śmiercią ostatniego z Apostołów, objawienia zakończyły się. Jaka jest więc rola pojawiających się na przestrzeni wieków objawień maryjnych?

Chrystus z Krzyża mówiąc do swej Matki: „Niewiasto, oto Syn twój” i do umiłowanego ucznia: „Oto matka twoja”, nierozzerwalnie połączył życie Kościoła z Maryją. W ten sposób, z woli Chrystusa, Maryja, jako Matka, przejęła macierzyńską troskę o Kościół. Odtąd zaczyna się troszczyć o Kościół, który pod krzyżem był reprezentowany przez umiłowanego ucznia.

Macierzyńska opieka Maryi trwa. Autentyczne objawienia maryjne, które następowały na przestrzeni wieków są konkretnym przejawem i wyrazem tej macierzyńskiej troski Maryi o Kościół. Przypominają nam one o potrzebie modlitwy, o ważnych (w konkretnym czasie) treściach wiary oraz pomagają w głębszym jej przeżywaniu. Natomiast nie wnoszą nic nowego do depozytu wiary.

Wydaje się, że zawarta jest tu również intuicja, że Maryja, jako nasza Matka, nadal jest pośród swego ludu. W wieczniku po Zmartwychwstaniu Maryja czuwa z Apostołami na modlitwie, mówi się o Niej zresztą jako o Tej, która pierwsza uwierzyła, zaś krzyż Jej Syna był dla tej wiary wielką próbą. A co to znaczy współcześnie, że Maryja jest Matką Kościoła?

Maryja pełni rolę Matki w tym znaczeniu, że troszczy się o wszystkie dzieci Kościoła w każdej epoce. Jako Matka nie tylko wstawia się u Syna, ale, jak mówi Jan Paweł II, ma prawo to czynić. Kana Galilejska bardzo dobrze pokazuje tę rolę Maryi, która, po pierwsze, widzi wszelkie braki ludzkie, które symbolizuje brak weselnego wina. Trzeba tu zaznaczyć, że chodzi przede wszystkim o braki duchowe. Po drugie zaś Maryja sama nie rozwiązuje związanych z nimi problemów. Jest przecież tylko człowiekiem. Dlatego, wiedząc, że pomoc może jedynie Bóg, zwraca się do Syna w sytuacji ludzkich braków i prosi za nami. W ten sposób ukierunkowuje nas na Tego, który może ostatecznie zaspokoić wszelkie ludzkie braki – na Boga. Kana pokazuje nam również i to, że jej zwrócenie się do Syna jest skuteczne. Syn nie odmawia Matce, dlatego wstawiennictwo Maryi jest szczególne.

W Kościele powszechnie przyjmuje się rolę Matki Bożej jako naszej Orędowniczki. Natomiast dużo większe kontrowersje pojawiają się przy określeniu Jej jako Współodkupicielki.

Sobór Watykański II nie używa tego określenia, pozostawiając ten termin jeszcze do rozważenia. Dlatego określenie to nie wchodzi w skład oficjalnej nauki Kościoła. Aczkolwiek wielu chrześcijan używa tego tytułu. I nie jest to wcale błędem, a może być nawet owocem działającego w ludzie Bożym, natchnienia Ducha Świętego. Tytuł „Współodkupicielka” jest możliwy do przyjęcia, jeśli uznamy, że jedynym Odkupicielem jest Jezus Chrystus. Tylko Bóg przychodzący w Jezusie Chrystusie może zbawić człowieka, zaś człowiek sam, ani poprzez innego człowieka, nie może tego uczynić. Maryja odgrywa szczególną rolę w dziele zbawienia, przede wszystkim jako Rodzicielka Syna Bożego, jako Matka,

>>>>>

a również jako ta, która towarzyszy Jezusowi przez całe życie, a więc także z Nim współcierpi. Używając tego tytułu podkreślamy tym samym Jej czynny udział w zbawczych wydarzeniach Jej Syna.

Inną, nierozstrzygniętą kwestią jest wszechpośrednictwo łask. Jak należy je rozumieć, tym bardziej że na przestrzeni wieków pojawiali się święci, np. św. Maksymilian Kolbe, którzy wprost je, w odniesieniu do Maryi, głosili?

Odwołam się ponownie do nauki Soboru Watykańskiego II, który wyjaśnia, że pośrednictwo Maryi jest całkowicie zakorzenione w jedynym pośrednictwie Jezusa Chrystusa. Jedyne pośrednictwo naszego Pana nie wyklucza udziału innych osób w tym pośrednictwie, w tym oczywiście udziału Maryi. Natomiast pozostaje dla nas tajemnicą to, czy Maryja pośredniczy w przekazywaniu wszystkich łask. O tym nie wiemy i pozostaje to w sferze opinii teologicznych. Wobec wszechpośrednictwa łask Maryi Magisterium Kościoła nie wypowiedziało się oficjalnie.

Dla wielu chrześcijan trudne do przyjęcia jest także określenie, że Maryja jest pełna łaski. Co ono oznacza?

To określenie pojawia się jedyny raz w Piśmie Świętym u św. Łukasza, kiedy anioł podczas zwiastowania pozdrawia Maryję i nazywa ją – keharitomene. Pełnia łaski oznacza tu zjednoczenie Maryi z Bogiem w Trójcy Świętej od momentu jej poczęcia. Bóg przebywa w niej od samego początku jej życia i dzięki temu zostaje zachowana od grzechu pierworodnego. Opis Zwiastowania, podobnie jak Protoewangelia z Księgi Rodzaju 3,15 stały się biblijną podstawą ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Już w starożytnej interpretacji patrystycznej starotestamentowy tekst Rdz 3,15 był odnoszony do Maryi w tym sensie, że „niewiasta” z Księgi Rodzaju była zapowiedzią Maryi, ponieważ bierze ona udział w zwycięstwie naszego Pana Jezusa Chrystusa nad grzechem, szatanem i śmiercią. Jej udział w zwycięstwie nad grzechem wyraża dogmat o Niepokalanym Poczęciu NMP, natomiast udział w zwycięstwie nad śmiercią wyraża dogmat Jej Wniebowzięcia.

Matka Boża staje się zatem nowym człowiekiem...

Tak Ją widzi Kościół. Ona jest pierwszym odkupionym w pełni człowiekiem przez swojego Syna, Jezusa Chrystusa. Proszę zwrócić uwagę, że np. w kościołach cysterskich nad ołtarzem głównym zawsze był malowany obraz przedstawiający Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. Patrząc na Maryję, która jest wzięta z ciałem i duszą do nieba, ludzie wchodzący do kościoła – czyli żywy Kościół – widzą siebie i swoje ostateczne powołanie niczym w zwierciadle. Wniebowzięta Maryja pokazuje nam, że każdy z nas może być, tak jak Ona, wzięty do nieba.

Na fundamencie maryjnym powstają różne duchowe drogi. Jedną z nich jest droga św. Ludwika Grignona de Montfort, która mówi, że przez Maryję idzie się do Chrystusa drogą najprostszą i najskuteczniejszą. Tą drogą poszli później wspomniany św. Maksymilian, kard. Stefan Wyszyński czy Jan Paweł II...

Jan Paweł II przy różnych okazjach przypominał, że Traktat św. Grignona „O doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny” pomógł mu w rozwoju jego duchowości. Dzięki niemu głębiej zrozumiał tajemnicę Matki Bożej w Kościele, a mianowicie, że pobożność maryjna rzeczywiście przybliżyła do Jezusa, że Maryja całą swoją osobą prowadzi do swego Syna. Jan Paweł II wpisał zresztą tę prawdę w swoją dewizę biskupią „Totus Tuus”, która pochodzi od św. Grignona a następnie wielokrotnie do niej powracał przy różnych okazjach. A wymienione przez pana redaktora przykłady świętych potwierdzają słuszność i skuteczność tej drogi.

>>>>>

Żywy Różaniec

Intencje Papieskie - Maj 2023 – Za ruchy i grupy kościelne

Módlmy się, aby ruchy i grupy kościelne każdego dnia na nowo odkrywały swoją misję ewangelizacyjną, oddając swoje charyzmaty na służbę w potrzebach świata.

Piękne cytaty o Matce Bożej

„Matka Boża była tak piękna, że kiedy się Ją raz zobaczyło, nie można się było powstrzymać od pragnienia, aby umrzeć, żeby Ją znowu zobaczyć.”

św. Bernadett

„Nie masz w świecie, tak ciężkiego grzesznika i tak pogrążonego w nieprawości, żeby się nim brzydziła Maryja i odepchnęła go od Siebie. O, niech tylko zawezwie Jej ratunku, a miłosierna ta Matka dowiedzie mu, że może, że potrafi i że chce pojednać go ze Swoim najdroższym Synem.”

o. Ludwik Blozjusz

„Nie obawiaj się, że pokochasz Ją zbyt mocno. Nigdy nie będziesz kochać Jej dosyć.”

św. Teresa z Lisieux

„Przez Maryję Chrystus przyszedł do nas, my też mamy pójść do Niego przez Maryję.”

św. Bernard



Dziś jednak, pomimo tej skuteczności, maryjną drogę postrzega się przez pryzmat dewocji czy skostniałej tradycji. Jak pokazać katolikom nośność tego stylu duchowości?

Faktycznie, postrzega się ją często jako coś uciążliwego, nieatrakcyjnego i po prostu nudnego. Przypomina mi się to, co mówił Jan Paweł II o nowej ewangelizacji, która polega na wprowadzeniu nowych form i sposobów, bez zmiany tego, co istotne w treści wiary. Może warto zastanowić się jak zreformować modlitwy maryjne, aby były lepiej dostosowane do percepcji współczesnego człowieka. W przypadku różańca Papież zachęcał, aby ubogacić tę medytację. Sam odważnie wprowadził część IV – Tajemnicę Światła. Warto też zawsze powracać do źródeł, a mianowicie do biblijnego kontekstu, aby w tych modlitwach uczyć się słuchać Bożego słowa, które powinno je przenikać. Potrzebna jest także maryjna katecheza, która nie tylko głębiej wprowadzi w misterium życia Matki Bożej, ale też wyjaśni symbole i obrazy maryjne, np. czym jest „runo Gedeona”.

Maj jest czasem szczególnie mocno poświęconym Maryi. W Polsce nadal popularnością cieszą się nabożeństwa majowe. Na czym polega medytacja Litanią Loretańską?

Jest to jedna z najpiękniejszych modlitw maryjnych skierowana do Boga w Trójcy Świętej. Pierwsze i końcowe wezwania odnoszą się wprost do Boga. Natomiast poszczególne wezwania do Matki Bożej pokazują różne aspekty Jej życia. Dla nas jest ona przede wszystkim Matką, ale też Panną i Dziewicą i Królową. Wezwania litanijne wyrażają duchowe piękno Maryi, które jest owocem zbawczego działania Boga w jej życiu. Dlatego Litania Loretańska jest przede wszystkim modlitwą uwielbienia Boga, który działa z mocą i przemienia stworzenie. Podsumowując, w modlitwie litaniijnej zbieramy różnorakie określenia, aby wyrazić jak najpełniej tajemnicę Maryi i chwałę Boga, który wielkie rzeczy jej uczynił, a także poprosić o jej wstawiennictwo.

<http://www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl/>

INTENCJE MSZALNE

Maj 2023

Poniedziałek	1 maja	Wtorek	16 maja
18 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
Wtorek	2 maja	Środa	17 maja
18 ⁰⁰	W int. Emerytów i starszych	8 ⁰⁰	
Środa	3 maja	Czwartek	18 maja
Królowej Polski		18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Piątek	19 maja
10 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
14 ³⁰		Sobota	20 maja
Czwartek	4 maja	15 ³⁰	Roczek Fojt Bartosz
18 ⁰⁰	O powołania	18 ⁰⁰	
Piątek	5 maja	Niedziela	21 maja
18 ⁰⁰	Za ++ Elżbietę Norberta Damiana Sakwerda	Wniebowstąpienie Pańskie	
Sobota	6 maja	8 ⁰⁰	
18 ⁰⁰		10 ⁰⁰	R. Bugajski
Niedziela	7 maja	14 ³⁰	R. Żydek
5 Wielkanocna		Poniedziałek	22 maja
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
10 ⁰⁰	I Komunia św.	Wtorek	23 maja
14 ³⁰		8 ⁰⁰	
Poniedziałek	8 maja	Środa	24 maja
18 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
Wtorek	9 maja	Czwartek	25 maja
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	R. Kalisz
Środa	10 maja	Piątek	26 maja
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
Czwartek	11 maja	Sobota	27 maja
18 ⁰⁰		18 ⁰⁰	R. Rzepiak
Piątek	12 maja	Niedziela	28 maja
18 ⁰⁰		Zesłanie Ducha Św.	
Sobota	13 maja	8 ⁰⁰	R. Pawelczyk
18 ⁰⁰	Fatimska	10 ⁰⁰	R. Gierlotka
Niedziela	14 maja	14 ³⁰	chrzest Rozalia Szner
6 Wielkanocna		Poniedziałek	29 maja
8 ⁰⁰	Rocznica I Komunii św.	8 ⁰⁰	
10 ⁰⁰	R. Kłysz	Wtorek	30 maja
14 ³⁰	R. Wawrzinek	8 ⁰⁰	
Poniedziałek	15 maja	Środa	31 maja
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Maj 2023 – Lipiec 2023

Sobota 13 maj 2023	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
Sobota 27 maj 2023	Kędzia Irena
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
Sobota 10 czerwiec 2023	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
Sobota 24 czerwiec 2023	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka
Sobota 8 lipiec 2023	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Siemieńska Dorota i Melania

Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie (pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)

Po co zamawiać Mszę świętą?

W Kościele istnieje bardzo wielka różnorodność nabożeństw i modlitw. Każde z nich ustępuje jednak co do wartości Mszy świętej. W Eucharystii bowiem uobecnia się jedyna ofiara Chrystusa – Jezus umiera za nas, spłacając dług naszych grzechów, i przywraca nam nowe życie. Jest to więc źródło, z którego wypływają wszystkie łaski. Ofiarowanie Mszy świętej w jakiejś intencji to bez wątpienia największy dar duchowy, jakim możemy kogokolwiek obdarzyć.

Za kogo i o co można się modlić w intencji mszalnej?

Ofiara Chrystusa dotyka każdego człowieka. Intencją mszalną można więc objąć żywych – naszych bliskich, przyjaciół, kapłanów, z okazji urodzin, jubileuszy czy ważnych wydarzeń w ich życiu.

Możemy się także modlić za naszych zmarłych – aby jak najszybciej mogli uczestniczyć w chwale nieba.

Możemy się modlić także w intencjach ogólnych – za Kościół, o powołania, za Ojczyznę, o pokój, za wszystkie rodziny.

Pamiętajmy o ważności Mszy Świętej!!!

Kącik kulinarny

Jogurtowe ciasto z truskawkami

Składniki:

Truskawki ilość wg uznania

1,5 szklanki mąki pełnoziarnistej (200 g)

pszenna lub orkiszowa

2 jogurty naturalne proteinowe np. Pilos z Lidla (300 ml)

30 g roztopionego masła lub oliwy z oliwek

2 jajka

szklanka ksylitolu lub cukru (zmiksowanego na puder)

łyżeczka proszku do pieczenia

szczypta soli



Owoce myjemy, osuszamy i kroimy na ćwiartki. Ksylitol zmielimy na cukier.

Jajka ucieramy z ksylitolem, dodajemy rozpuszczone masło i partiami jogurt i wszystko miksujemy.

Mąkę przesiewamy, dodajemy proszek do pieczenia, odrobinę soli, dodajemy do masy jogurtowej i mieszamy, aż do połączenia składników.

Ciasto przelewamy do formy (posmarowana delikatnie tłuszczem lub wyłożcie papierem do pieczenia), układamy truskawki i wkładamy do wcześniej nagrzanego piekarnika do 180 stopni i pieczemy około 40- 45 minut do suchego patyczka).

☺ Kącik humoru ☺

Koleżanka pyta blondynki:

- Co robisz, że masz takie piękne kwiaty?
- Biorę jedną trzecią czarnoziemiu, jedną trzecią piasku, jedną trzecią próchnicy, jedną trzecią...
- Zaraz, zaraz! To już są cztery trzecie.
- Bo ja biorę bardzo dużą doniczkę!



Pani pyta dzieci jaki jest ich ulubiony kwiat.

- Ten kto chce powiedzieć niech podniesie rękę.

Jasiu podniósł rękę i powiedział, że jego ulubionym kwiatem jest róża. A więc idź napisz to słowo na tablicy .

A Jasiu na to:

- Aaaa, to ja już wole maki.

Proszę kupić żonie ten piękny bukiet, kwiaty powiedzą za pana wszystko.

- O nie, taki gadułą to nie jestem, wystarczy jeden goździk.

Na wystawie kwiatów

najbardziej podobała mi się pani, która nas oprowadzała.



Wszedł facet do kwaciarni i mówi, że chce kupić jakieś kwiaty. Ekspedientka:

- Oczywiście, a jakie ma pan na myśli?
- No sam nie wiem.
- Hmmm ... No to pozwoli pan, że pomogę. Co konkretnie pan przeszkrobał?

Pyta kelnera gość:

- Czemu w wazonach na stołach macie sztuczne kwiaty? Przecież w tak eleganckim lokalu należałoby postarać się o choćby skromne, ale naturalne.

Kelner wzrusza ramionami:

- Niestety, od czasu kiedy jesteśmy restauracją jarską, goście traktują je jako zakąskę.

Hrabina woła do służącego:

- Janie trzeba podlać kwiaty!
- Ależ hrabino, przecież pada deszcz!
- Nie szkodzi, weź parasol.

Małgosia zwierza się przyjaciółce:

- I na koniec dał mi pęk czerwonej róży i powiedział, że wróci, jak tylko kwiat rozkwitnie.

- To bardzo romantyczne!

- Nie do końca. Róża była z plastiku.



„Nasza ojczyzna jest w Niebie” Flp 3, 20



Dwa święta w roku liturgicznym zostały ustanowione nie tylko po to, żeby przymnożyć chwały Bogu, lecz także po to, żebyśmy zatęsknili za niebem.

Są to uroczystości: **Wniebowstąpienia Jezusa Chrystusa oraz Wniebowzięcia Matki Bożej.**

Właściwe przeżywanie uroczystości odejścia do nieba zarówno Maryi jak i Jej Syna Jezusa ma w nas ożywić tęsknotę za niebem, czyli skłonić do potraktowania bardziej na serio naszej wiary w wieczne zbawienie. Apostoł Paweł posługuje się przy tym następującym argumentem: "Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania" (1 Kor 15, 19). Święto Wniebowstąpienia Pańskiego jest to więc liturgiczny apel do nadprzyrodzonego rozsądku każdego chrześcijanina.

Ale jest to także zachęta do przeprowadzenia również nadprzyrodzonej kalkulacji, czyli do zastanowienia się nad tym, o co warto zabiegać przez całe życie, co się opłaca w rachunku obejmującym nie tylko doczesność, ale i wieczność człowieka. Otóż jest o co walczyć. Paweł mówi: "Ani oko nie widziało ani ucho nie słyszało ani serce człowieka nie zdołało pojąć, co Bóg zgotował tym, którzy Go miłują" (1 Kor 2, 9). Biblia wspomina kilka razy o skarbach ukrytych w niebie i przeznaczonych dla przyszłych świętych (Łk 12, 33; 18, 22; Mt 6, 20) oraz o nagrodzie oczekującej na sprawiedliwych w niebie. Paweł pisze do Kolosan: "Możecie żyć nadzieją przyszłej nagrody, oczekującej na was w niebie" (Kol 1, 5). A my tacy już jesteśmy, że skarby, nagrody budzą w nas uczucia pożądania. Biblia nie określa zbyt dokładnie natury przyszłego szczęścia. Jedno stwierdza z pewnością: radość niewymowną i niczym nie zamaconą będzie sprawiać zbawionym oglądanie Boga "twarzą w twarz". Dlatego to oglądanie Boga nazywa się inaczej "widzeniem uszczęśliwiającym" (visio beatifica). Gdyby się posłużyć kategoriami czysto ziemskimi, to za bardzo blady i skromniutki odblask przyszłego oglądania Boga można by uznać rozkoszowanie się widokiem szczególnie pięknych zakątków ziemi, różnych pór roku czy nawet piękno wieczornego zmierzchu lub wczesnego poranka albo wreszcie wyjątkowych w swym oddziaływaniu na człowieka rzeźb czy obrazów. Z takimi "przedmiotami widzenia uszczęśliwiającego" człowiek nie ma ochoty się rozstawać.

Dusze prawdziwie pobożne żyją pragnieniem oglądania Boga. Otóż Biblia, wspominając Boga kilkaset razy, prawie zawsze zaznacza, że jest On w niebie, tak jakby nie sposób było oglądać Boga poza niebem. Zresztą termin "niebo" jest zamiennym określeniem samego Boga. Wzdycha się nie tylko do Boga, lecz także do samych niebios; na modlitwie wznosi się ręce do niebios. Wszyscy ludzie a my ochrzczeni najwyraźniej jesteśmy powołani do świętości. Tymczasem człowiek dzisiejszy jakby wstydził się o tym nie tylko mówić, ale nawet myśleć. Z jednej strony może to dowód uświadamiania sobie naszych ludzkich słabości, jakże nie pasujących do tego, co zwykło się nazywać świętością, ale z drugiej strony to chyba oznaka uniewrażliwienia się człowieka dzisiejszego na całą sferę "sacrum".

Świętych nazywa się prawdziwie rozmiłowanymi w Bogu. To w imieniu takich mówi apostoł Paweł "Ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani moce, ani to, co na górze ani to, co w głębinie, ani żadne stworzenie nie będzie mogło oddzielić nas od Bożej miłości, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym"

(Rz 8, 38 n).

<https://m.niedziela.pl>

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktorzy: Ks. Proboszcz Antoni Cebula SDS, Sylwia i Marek Lebek

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmiłowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)

Nr konta naszej parafii w Mikołowskim Banku Spółdzielczym:

90 8436 0003 0000 0026 8112 0001